

Tytuł: Ogród rozkoszy

Autor: Wojciech Ireneusz Sobczyk

Rok powstania: 2020

Technika: obiekty z tkaniny i szpilek

Wymiary: wysokość: do 10 metrów, szerokość 5 metrów

Waga – około 100 kilo

Trzy krwistoczerwone kotary z mięsistego aksamitu podwieszone przy suficie na wysokości 4 metrów. Niczym teatralne kurtyny opadają aż do niskich srebrnych podestów ustawionych na podłodze. W miejscach złączenia z podestami kotary są zebrane jak zasłony. Ich dolne części leżą na blatach podestów tworząc nieregularne plamy krwistoczerwonego materiału. Każda z kotar ma na sobie bujne, kwiatowe wzory w srebrnym kolorze. Stojąc nieco dalej od nich można odnieść wrażenie że zostały one namalowane srebrną farbą na czerwono-krwistym aksamicie. Dopiero podejście bliżej ujawnia, że kompozycje tworzy tysiące srebrnych główek od szpilek wklutych w materiał. Najrozleglejszy wzór pokrywa środkową kotarę. Sięga on od podestu na prawie całą wysokość tkaniny. Na nim gęsty od kwitnących kwiatów ornament z liliami, różami, daliami i chryzantemami. Przypominają one kwiatowe martwe natury z obrazów flamandzkich mistrzów z przełomu XV i XVI wieku. Także kotary z prawej i lewej strony mają na sobie srebrne, kwiatowe kompozycje. Ta po prawej większą, ta po lewej zajmującą zaledwie fragment aksamitnego materiału. Nakłute szpilkami kotary są bardzo ciężkie, a srebrne kwiaty dodają im wytworności. Tak opracowane przywodzą na myśl ogromne pałacowe zasłony. Jednak kotary mają drugą stronę. Wbite w nie szpilki wychodzą z tyłu kotar swoimi szarymi, ostrymi końcami. Tworząc tu gęste i kłujące odzwierciedlenia kwiatowych kompozycji z przodu tkaniny.

Artysta nawiązuje do Ogródu rozkoszy ziemskich Hieronima Boscha – dzieła z przełomu XV i XVI wieku. Kwiatowy wzór zachwyca, a jednocześnie jest w stanie zranić. Sobczyk przywołuje boschowski ogród piękna i bólu, który nie jest niewinną, sielską przestrzenią. To miejsce pełne dwuznaczności – kusi estetycznie, a zarazem ma w sobie coś niepokojącego.